

IV Festyn sportowo - rekreacyjny pod hasłem „Ruch rzeźbi ciało, serce i umysł”



IV Festyn sportowo - rekreacyjny pod hasłem

„Ruch rzeźbi ciało, serce i umysł”

Dnia 31 maja 2015r. o godzinie 15.00 w Hucie odbył się 4 Festyn rodzinny dla mieszkańców Huty organizowany co roku przez „Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych” oraz Szkołę Podstawową w Hucie z okazji Dnia Dziecka oraz Dnia Matki i Ojca. Współorganizatorem jest również Ochotnicza Straż Pożarna z Huty. W tym roku również aktywnie w prace organizacyjne włączyła się Biblioteka Publiczna w Hucie. Projekt jest współfinansowany ze środków Gminy Czarnków.

Nasz festyn zaszczylił swoją obecnością Wójt Gminy Czarnków Bolesław Chwarścianek, zastępca Wójta pan Edward Kulesza, Przewodniczący Rady Gminy pan Henryk Mietlicki, Skarbnik Gminy - pani Magdalena Mendyk, Ksiądz Proboszcz - Sławomir Wasiela, Radny Gminy Czarnków - pan Radosław Kos, Sołtys wsi Huta - pan Marian Molski, Sołtys wsi Huta pan Janusz Wielgosz, Sołtys wsi Komorzewo pan Zenon Nowacki, Sołtys wsi Gębiczyn pani Ewelina Chałas, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej pan Adam Ruta, zastępca sołtysa wsi Huta - pan Przemysław Mendyk.

Gości, dzieci, rodziców, organizatorów powitała Dyrektor Szkoły pani Grażyna Stochaj oraz prezes Stowarzyszenia Aktywnych Kobiet pani Łucja Fligiel, która obok utalentowanej artystki pani Jolanty Grzech kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Gębicach była duszą i motorem tej imprezy. Pani Lucyna podziękowała serdecznie sponsorom tejże imprezy: Zakładom Mięsnym „Dolina Noteci z Czarnkowa”, Radzie Sołeckiej wsi Huta, Radzie Rodziców przy Szkole Podstawowej w Hucie. Naszą imprezę wspomagał też sklep Magdalenka, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Gębicach, Gminna Biblioteka Publiczna w Hucie, OSP w Hucie. Podziękowania należały się też

nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w Hucie i Oddziału Przedszkolnego, którzy pomogli przygotować festyn. Pani Lucyna podziękowała też wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji imprezy dla dzieci.

Następnie został przedstawiony przebieg imprezy, w tym pokazy starych samochodów i motorów, konkurencje sportowe, poczęstunek, zabawy i gry dla dzieci oraz stanowiska prezentujące rękodielnictwo i wytwory lokalnych artystów. Na stanowisku przygotowanym przez Bibliotekę Publiczną z Huty dzieci mogły wykonać portret swojej mamy malując kredkami lub farbami, rysować kredą na asfalcie, ozdobić wazonik, filiżankę lub świecznik albo deseczkę techniką decupagu przygotowaną przez panią Anię Prokopiuk. Dużym powodzeniem cieszyło się stanowisko z malowaniem twarzy specjalnymi farbami, kredkami i pisakami. Wszystkie dzieci chętnie nastawiały twarze policzki i rączki, żeby namalować im jakąś postać figurkę lub zwierzątko. Twarze malowały ich starsze koleżanki z Gimnazjum w Gębicach Hanna Markowska i Dominika Ślęga. Obok stanowiska Biblioteki swoje miejsce miały Panie ze Spółdzielni Socjalnej Równe Szanse w Gajewie i prezentowały wazon, anioły i inne wytwory z kamionki, które można było kupić i pomalować farbami. Z drugiej strony stanowisko z pięknymi serwetami, obrusami i makatkami oraz obrazami wyszywanymi techniką krzyżykową miała miejscowa artystka ludowa pani Ewa Garstka.

Podczas festynu dzieci brały udział w różnych konkurencjach sportowych, w tym przeciąganiu liny, skokach w workach, odbył się mecz piłki nożnej. Młodsze dzieci szczególnie dziewczynki na scenie zaprezentowały swoje umiejętności muzyczne i taneczne wykonując najróżniejsze piosenki a przedszkolaki nawet tańce. Do zabawy włączyli się rodzice i nauczyciele. Międzyzczasie odbył się pokaz starych samochodów i motorów oraz przejażdżka samochodem straży pożarnej dla chętnych. Wszystkie dzieci mogły posilić się przy stanowisku z kiełbaskami i ciastkami, napojami i zakąskami. W konkursie na portret mamy przy bibliotece otrzymały czekoladkę. Najważniejszy jest uśmiech szczęśliwego dziecka i udało się organizatorom wielokrotnie zobaczyć uśmiechnięte buzie naszych dzieci. Cel został osiągnięty. Takie festyny są okazją do spotkań wspomnień i integracji społeczności oraz wymiany doświadczeń a nawet nauki np. technik decupagu i haftu czy malowania na szkle.

W tym roku pogoda dopisała znakomicie, mieszkańcy przybyli tłumnie całymi rodzinami, młodzież i dzieci również. Na festynie czuło się rodzinną atmosferę, że jesteśmy tu wszyscy razem, robimy coś wspólnie dla społeczeństwa lokalnego, łączy nas chęć działania, współpracy, żeby w naszych okolicach coś się działo kulturalnego, żebyśmy mieli jak i gdzie w sposób atrakcyjny na nasze możliwości spędzać czas. Dzięki pomocy wielu osób udało się zorganizować ten festyn i nie ważne jest to co się nie do końca może udało istotne są czyny, pomysły i mamy plany na kolejne lata jak uatrakcyjnić nasze imprezy, żebyśmy czuli się tu dobrze, wesoło, aby nasze dzieci miały miłe wspomnienia z dzieciństwa. To wszystko dla nich. Liczymy na współpracę i pomoc jeszcze większej ilości mieszkańców. Nieważne są podziały polityczne i inne poglądy- cel mamy jeden - zorganizować coś dla naszych przyszłych pokoleń, żeby pozostał po nas w ich sercach ślad.

































